

Pół miliarda na bazę lotniczą

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeżno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Wieści świdwińskie

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (135) Rok 8 24.02.2014 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

Protestowali przeciwko spolegliwości Zarządu Powiatu wobec spółki



Takiego protestu dawno w Świdwinie nie było. Przed starostwem pojawiło się w miniony piątek, 21 lutego 2014 roku około osiemdziesięciu pracowników szpitala i mieszkańców Połczyna-Zdroju, protestując przeciwko polityce Zarządu Powiatu uprawianej wobec tej placówki. *Str. 9-10*

Płyta OSB 3

18 mm - 69,60 zł
brutto - za 1 szt.

Tel. 660 657 461
602 131 760

POŁCZYN-ZDRÓJ

Radni pytają, urzędnicy
odpowiadają

Rozliczenie różnic wody, dodatkowe opłaty przy wywozie ścieków



(POŁCZYN-ZDRÓJ) Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Połczynie-Zdroju radni pytali o kilka spraw bulwersujących mieszkańców miasta i gminy. Poniżej dwa pytania radnych i udzielone im odpowiedzi urzędników.

Ten artykuł wywołał
burzę w mediach

Balanga na 500 osób i 250 flaszek

Artykuł w gazecie wydawanej przez nasze Wydawnictwo wywołał w ostatnim czasie burzę medialną w całym kraju, po tym, jak na jego kanwie materiał zrealizowała i pokazała stacja TVN i powtórzyły za nią największe media elektroniczne. *Str. 17*

Radni pytają, urzędnicy odpowiadają

Rozliczenie różnic wody, dodatkowe opłaty przy wywozie ścieków

(POŁCZYN-ZDRÓJ) Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Połczynie-Zdroju radni pytali o kilka spraw bulwersujących mieszkańców miasta i gminy. Poniżej dwa pytania radnych i udzielone im odpowiedzi urzędników.

Radny Marek Modzelewski



pytał o rozliczenie różnic wody w budynku Reymonta 2-8 w Połczynie-Zdroju.

- Wielu mieszkańców otrzymuje wezwania do zapłaty za wodę, powstaje to przez różnicę pomiędzy wodomierzem głównym, a wodomierzami w poszczególnych mieszkaniach.

We wszystkich mieszkaniach są wodomierze, a w niektórych nawet dwa. Dokonano rozliczeń za okres od 1 października do 31 grudnia 2013 roku i każdy mieszkaniec ma dopłatę, które kształtują się w granicach od 10 do 30 złotych. Mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej Reymonta 2-8 zobligowali mnie do zadania pytania, skoro blok jest opomiarowany, to, co się dzieje z wodą, gdzie ona się podziewa, za którą musimy dopłacać? Czy ktoś kradnie wodę, prosimy o wyjaśnienie tej sprawy. Proszę również o powołanie komisji, która sprawdziłaby w każdym mieszkaniu wodomierz.

Odpowiedzi udzielił Krzysztof Kryszan, prezes Zakładu Zarządzania i Gospodarowania Nieruchomościami w Połczynie-Zdroju.

- Tego rozliczenia dokonujemy na podstawie umowy zawartej z RWiK w Białogardzie od 1 kwietnia 2010 roku. Kwartalnie otrzymujemy informację z RWiK na temat zużycia wody na wodomierzu głównym budynku i wodomierzach indywidualnych. Na podstawie tych danych wyliczymy różnice, jeżeli zużycie na wodomierzu głównym, a suma indywidualnych zużyć wykazuje różnicę, to rozliczymy na plus, lub minus. Sytuacja na plus zdarza się bardzo rzadko. Zazwyczaj jest to różnica na minus. Rozliczenia dokonujemy w trojaki sposób. Jeśli budynek jest opomiarowany, wodomierze są legalne, a tak jest w budynku Reymonta 2-8, gdzie 60 lokali jest wyposażone w wodomierze indywidualne zalegalizowane, rozliczamy według indywidualnego zużycia na danym wodomierzu.

Wodomierze indywidualne traktujemy, jako podzielnik tej różnicy, która wyszła z sumy indywidualnych wodomierzy i wodomierza głównego. W tym konkretnym przypadku za III kwartał 2013 roku ta różnica wynosiła 89m sześciennych, a w IV kwartale 87 metrów, czyli około 25% ogólnego zużycia, gdzie wyniosło ono w dwóch kwartach około 300 metrów. Może to powodować różnica dokładności wodomierzy, główny wodomierz w budynku jest klasy „C”, czyli bardzo dokładny, a wodomierze mieszkańców są mniej dokładne o jedną lub dwie klasy.

Drugi przypadek to jest posadowienie wodomierzy indywidualnych idealnie w poziomie, a nie wszystkie są tak posadowione. Trzeci przypadek jest taki, że pomysłowość Polaków nie zna granic i woda jest kradzioną, chociaż w tym budynku mimo wielu kontroli nie stwierdziliśmy tego.

Pan radny wnioskował o powołanie komisji i kontrolę. Na zebraniach wspólnoty mówiliśmy o tym, że nie możemy robić na każde życzenie takie kontrole. My o każdej kontroli musimy zawiadomić mieszkańców, ten, kto chce zrobić przekręt wie, kiedy go zrobić. Zastrzegam, że w tych 60 mieszkaniach po prowadzonych kontrolach nie mamy żadnych podejrzeń. Największa dopłata to ponad dwadzieścia złotych, a większość to jest dopłata od dwóch do kilku złotych na kwartał.

Zamontowane w ubiegłym roku wodomierze pomimo niższej klasy są w miarę dokładne, a pomimo tego różnice występują.

Przewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Pilip



- 28 sierpnia 2013 roku Rada Miejska w Połczynie-Zdroju podjęła uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie opróżniania i transportu nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych. W paragrafie 1 jest zapisane: „Ustala się górną stawkę opłaty jednostkowej za opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych ponoszonych przez właścicieli nieru-

chomości za usługi w zakresie opróżniania i transportu nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych. W paragrafie 1 jest zapisane: „Ustala się górną stawkę opłaty jednostkowej za opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych ponoszonych przez właścicieli nieru-

chomości położonych w gminie Połczyn-Zdrój w wysokości 19,00 złotych za 1m sześcienny netto”. W paragrafie 2 zapisano, że do stawki opłaty netto zostanie doliczony podatek VAT dla towarów i usług prawdopodobnie w wysokości 8%.

Po pewnym czasie jeden z mieszkańców naszej gminy poinformował mnie, że podjęta uchwała jest niezgodna z prawdą, bo firma wywożąca nieczystości EKO FIUK pobiera dodatkową opłatę za transport. Inny mieszkaniec na dowód tego, że Rada wprowadza mieszkańców w błąd przyniósł fakturę za wywóz nieczystości, w której były 2 pozycje, za odbiór nieczystości i transport w wysokości 5,40 złotych za 1 km. Przeliczając na metr sześcienny wychodzi, że wywóz nieczystości z jego gospodarstwa wyniósł ponad 40 złotych za 1 metr sześcienny. Oburzenie było nie tylko tych mieszkańców, ale także i moje, ponieważ my podejmujemy uchwały, a ktoś tych uchwał nie realizuje, a to uderza w Radę Miejską. Zainteresowałem tym problemem panią Krystynę Hapka i pana Janusza Woźniaka. Oboje stwierdzili, że postępowanie firmy jest niezgodne z uchwałą, nie powinna być pobierana opłata za transport.

Chciałem wyjaśnić sprawę natychmiast i dzwoniłem do właściciela, który nie odebrał telefonu, ani stacjonarnego, ani komórkowego. Osobiście udałem się do firmy, zostałem przyjęty przez właściciela, pokazałem fakturę mieszkańca gminy, pan był trochę zdziwiony, albo udawał, że jest zdziwiony. Obiecał, że sprawę wyjaśni natychmiast i o wynikach powiadomi mnie telefonicznie. Niestety do tej pory mnie nie powiadomił, a minęło już kilka tygodni. Dzwoniłem jeszcze dwukrotnie, ale bez skutku, rozmawiałem z pracownikiem, który odpowiada za wywóz nieczystości, z rozmowy wynioskowałem, że ich żadne uchwały nie interesują i powiedział, że za taką kwotę, którą ustaliła Rada nie będą wykonywać tej usługi, bo im się po prostu nie opłaca.

Ponieważ stwierdziłem, że firma wyraźnie lekceważy uchwałę Rady Miejskiej zainteresowałem tym pana wiceburmistrza. Pan wiceburmistrz zapewnił mnie, że sprawę potraktuje w trybie pilnym. Panie burmistrzu, czy otrzymał pan już odpowiedź w tej sprawie, jeśli tak, to, jaka ona jest, czy potraktowali pana również tak jak mnie. Dlaczego pobierana jest opłata za transport?

Odpowiedzi udzielił wiceburmistrz Mirosław Pierz.

- Stosowne pismo w tej sprawie zostało wystosowane do firmy EKO FIUK, jeżeli nie uzyskamy odpowiedzi w najbliższych dniach, to poprosimy szefa firmy na rozmowę. Jest to niedopuszczalne, żeby przedstawiciel podmiotu gospodarczego mówił, że uchwały Rady Miejskiej go nie interesują i nie respektował prawa miejscowego.

W tym tygodniu odbyło się również spotkanie z mieszkańcami Popielewa, to dotyczy również Gawrońca i Kłokowa odnośnie wywozu nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych. Wystosowaliśmy odpowiednie pisma do mieszkańców i sołtysów. Jest niedopuszczalne doliczanie, poza kwotą 25 złotych, jeszcze kosztów transportu 5,40 za 1 kilometr. Sprawa jak wiemy dotyczy wspólnot mieszkaniowych. Proszę się tym nie martwić, pilnujemy tego bardzo szczegółowo, monitorujemy i sprawdzamy.



Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax 91 39 73 730; e-mail:
wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto:PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Nadali skwerowi nazwę Virchowa

(ŚWIDWIN) Kronikarsko odnotowujemy uchwałę Rady Miejskiej w Świdwinie o nadaniu skwerowi przy starostwie nazwy Rudolfa Virchowa.

Radni podjęli taką uchwałę 29 stycznia 2014. Wnioskodawcami byli: Zarząd Oddziału PTTK w Świdwinie, Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka”, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej Powiatu Świdwińskiego i Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Carpe Diem”. (r)



Nowy pracownik socjalny w Brzeźnie

(BRZEŻNO) Znamy już wynik konkursu na pracownika socjalnego w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzeźnie. W wyniku jego rozstrzygnięcia została zatrudniona na to stanowisko p. Renata Więzowska ze Świdwina. (r)

**Biuro ogłoszeń
Wieści świdwińskich
tel. 512 138 349**



UWAGA ROLNICY!

PPZ Nowamyl S.A. w Łobzie zaprasza do kontraktacji ziemniaków skrobiowych w 2014 roku.

Zapewniamy:

- wysoką cenę,
- dopłaty transportowe,
- dopłaty za wywiązanie się z kontraktacji,
- szybką i terminową płatność (do 30 dni od dostawy),
- wieloletnią współpracę,
- kredytowanie sadzeniaków oraz środków ochrony roślin.

Po uwzględnieniu wszystkich dopłat cena wyniesie od 1,15 zł do 1,45 zł za 1 kg skrobi zawartej w ziemniaku. Szczegółowych informacji dotyczących warunków kontraktacji udziela Dział Kontraktacji tel. 91 881 86 24.

Biuro ogłoszeń Wieści świdwińskich

tel. 512 138 349; e-mail: wppp1@wp.pl

Czytaj Wieści w internecie: www.wppp.vel.pl



XVIII Posiedzenie Rady Lokalnej Grupy Działania - „Powiatu Świdwińskiego”

W dniu 5.03.2014r. o godz. 9.00 w siedzibie LGD przy ul. Kolobrzskiej 43 w Świdwinie odbędzie się XVIII Posiedzenie Rady organu decyzyjnego Lokalnej Grupy Działania - „Powiatu Świdwińskiego” w sprawie dokonania oceny wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla *Małych projektów*.

Rada LGD dokona oceny pod względem zgodności z Lokalną Strategią Rozwoju oraz z lokalnymi kryteriami.

Limit dostępnych środków na **Małe projekty** wynosił 195 039,27zł,

Wszystkie dodatkowe informacje można uzyskać w Biurze Lokalnej Grupy Działania - „Powiatu Świdwińskiego” oraz na stronie www.lgd-swidwin.org.pl. Pytania należy kierować na adres e-mail: biuro@lgd-swidwin.org.pl lub telefonicznie 943650088, 732319975

Kierownik Biura
Agnieszka Brodowska

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 -LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
Połczyn Zdrój
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059

profil KÖMERLING
okna i drzwi
parapety
rolety
żaluzje
montaż



Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Młoda krew ratuje życie

(ŚWIDWIN) Pod takim hasłem 4 marca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Wł. Broniewskiego w Świdwinie odbędzie się akcja poboru krwi.

Akcja współorganizowana jest przez młodzież ze szkolnego koła PCK i świdwiński KLUB HDK PCK. Wszystkich chętnych zapraszamy 4 marca od godziny 10.00.

Urząd Skarbowy w Białogardzie informuje

SOBOTY z e-PITem

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Białogardzie informuje, że w dniach: 8 marca i 5 kwietnia 2014 r. (soboty) w godzinach od 9.00 do 13.00 pracownicy Urzędu Skarbo-

wego w Białogardzie pomogą Ci wypełnić i wysłać zeznanie za 2013 r. przez Internet.

Przygotuj dokumenty i przekonaj się sam jakie to proste. Zapraszamy!

OGŁOSZENIE

I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż lokalu mieszkalnego

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radowianka” w Radowie Małym ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju położonego w Radowie Małym Nr 62/4 o pow. 58,70 mkw. wraz z udziałem 76/1000 części wspólnych w budynku mieszkalnym i działce gruntu dla którego Sąd Rejonowy w Gryficach IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łobzie prowadzi księgę wieczystą Nr SZ1L/00007828/5 stanowiący własność Spółdzielni.

- Przetarg na poniższych zasadach odbędzie się w dniu **12.03.2014 r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni w Radowie Małym.
- Cena wywoławcza wynosi 94 000 zł/słownie: dziewięćdziesiąt cztery tysiące zł/.
- Wadium w kwocie 9 400 zł/słownie: dziewięć tysięcy czterysta zł/ należy wpłacić na konto Spółdzielni Mieszkaniowej „Radowianka” w Radowie Małym Nr 51 1020 2847 0000 1402 0006 1127 **do dnia 11.03.2014 r. do godziny 13.00**, przy czym o wpłacie decyduje data faktycznego wpływu w/w kwoty na konto.
- Kwota postąpienia wynosi 1000 zł.
- Osoby przystępujące do przetargu winne okazać się dowodem tożsamości, dowodem wpłaty wadium wraz z podaniem numeru konta, na które w razie konieczności wadium zostanie zwrócone.
- Wpłaty wylicytowanej przez wygrywającego przetarg kwoty należy dokonać w całości w terminie 21 dni od daty przetargu na konto Spółdzielni.
- Wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku nie dokonania wpłaty wylicytowanej kwoty w terminie określonym w pkt.6 lub niestawienia się wygrywającego w kancelarii notarialnej w celu sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży.
- Wygrywający przetarg pokrywa koszty sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży, dokonania zmiany w księdze wieczystej i podatku od czynności cywilnoprawnych.
- W przypadku niedotrzymania warunków określonych w pkt.6 i 7 przetarg zostaje unieważniony.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.
- Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu **091 397 22 80** lub w biurze Spółdzielni w godzinach od 8.00 do 14.00.

Zapraszamy na Kaziuki

Świdwiński oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i b. Kresów Wschodnich, Świdwiński Ośrodek Kultury - Zamek i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają na **XXII Kaziuki Wileńskie pod patronatem Burmistrza Świdwina. Odbędą się w dniach 28 lutego - 2 marca 2014 r.**

Program imprez 28 lutego (piątek)

Świdwińska Hala Targowa

Godz. 8 – stoiska handlowe z wyrobami ludowymi, artystycznymi, garmazeryjnymi i antykami.

Godz. 10 - powitanie gości i uczestników V Zjazdu Kazimierzy, oficjalne otwarcie imprezy przez Burmistrza wystrzałem z hakownicy, wystąpienie gości, prezentacja stoisk, aukcja na rzecz polskiego Domu Dziecka w Podbrodziu na Litwie, występy zespołów szkolnych z Bierzwnicy i ludowych „Leszczyna” z Pęczeryna, „Swojacy”, „Jarzębina” i „Miroslawiaczy” z Mirosławca oraz „Mopsiki” ze Świdwina.

Godz. 13 – sala rycerska – spotkanie z byłym konsulem RP w Wilnie Piotrem Wdowiakiem nt. „Bezdrożami Litwy, łącznie z prezentacją

książki i filmem, część artystyczna w wykonaniu tancerzy ze Szkoły Tańca „Omen” i zespołu ludowego „Dąbrowiaczy” z Rusinowa.

1 marca 2014 (sobota)

Świdwińska Hala Targowa

Godz. 8 – jarmark kresowy.

Godz. 9 – występy zespołów ludowych: „Jezioranek” z Wierzchowa, „Pieńkowan” z Postomina, „Drawianek” z Drawna, aukcja dla Domu Dziecka w Podbrodziu na Litwie.

2 marca 2014 (niedziela)

Kościół MBNP

Godz. 11.30 – uroczysta msza św. w intencji Polaków na Kresach i kresowian na ziemi świdwińskiej.

Lokale do wynajęcia na działalność usługową, handlową

Rewal (nowy obiekt)

przy tarasie widokowym ul. Klifowa

tel. kom **605 421 309**

więcej informacji e-mail: marta@puhgama.pl

europil



MIĘDZYNARODOWE KOMPETENCJE
W BRANŻY HOTEŁARSKIEJ



SZUKASZ PRACY W BRANŻY HOTEŁARSKO-GASTRONOMICZNEJ? Weź udział w projekcie i zdobądź międzynarodowe doświadczenie hotelarsko-gastronomiczne

Jeżeli:

- ⇒ Jesteś osobą nieaktywną zawodowo w wieku do 24 lat
 - ⇒ Mieszkasz w województwie zachodniopomorskim
 - ⇒ Posiadasz minimum średnie wykształcenie
 - ⇒ Znasz język angielski
 - ⇒ Jesteś gotowy/a zdobyć międzynarodowe doświadczenie hotelarsko-gastronomiczne
- Ta oferta skierowana jest właśnie do Ciebie!

Oferujemy:

- ⇒ całkowicie bezpłatne, profesjonalne szkolenia językowe i zawodowe barman, kelner, recepcjonista, pokojowy
- ⇒ stypendium dla uczestników projektu
- ⇒ płatne staże zawodowe w hotelach i restauracjach w Wielkiej Brytanii
- ⇒ bezpłatny wylot i pobyt na terenie Wielkiej Brytanii
- ⇒ podniesienie kwalifikacji zawodowych
- ⇒ ofertę pracy dla najlepszych po stażu za granicą

Pierwsze spotkanie do 5 edycji projektu odbędą się 25 lutego 2014w Powiatowym Urzędzie Pracy w Świdwinie o godzinie 12:00 w sali 23 na II piętrze.
Kolejne odbędą się w Szczecinie 05 marca 2014 o godzinie 12:00 w budynku DELVE przy ul. Celnej 1 (II piętro).

Szczegółowe informacje: LSJ Agencja Pracy, ul. Celna 1, Szczecin
tel. 91 814 52 51 tel. kom. 508 505 308
projekt2@lsj.pl, www.miedzynarodowe-kompetencje.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Usługi remontowe. Tel. 533 419 679

Powierzchnie reklamowe do wynajęcia pod baner lub billboard w Łobzie, 300 m od Lidla. Więcej informacji pod nr telefonu 501 894 828.

Remonty od A do Z, płytki, malowane, rigipsy, szpachlowanie. Tel. 690 989 273.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Wynajmę w centrum Złocieńca

przy ulicy 5 Marca
**magazyn z zapleczem
socjalno - biurowym**
o powierzchni
360 metrów.

Do dyspozycji rozległy
plac manewrowy.

**Telefony: 602 691 351
lub 606 724 942.**

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Polska - Skandynawia, tel. 607 585 561

Firma Run-Trans zatrudni kierowcę kat. C+E. Transport międzynarodowy. Tel 512 321 512.

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

Powiat łobeski

Zatrudnimy mechanika samochodowego z minimum 5 letnim stażem. UTECH Łobez, ul. Bema 30A. Tel. 91 397 4966

INNE

Powiat łobeski

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 692 469 894.

Region

Drewno opałowe, sucha sosna – tanio sprzedam. Tel. 601 712 806

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Lokal użytkowy w centrum Łobza obok Pepco wynajmę od 01.03.2014r. ok. 30 mkw., wszystkie media, idealny na biuro, gabinet, sklep. Tel. 501 894 828.

Powiat gryficki

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej**

ROLNICTWO

Region

Kury i kurczęta w różnym wieku, ras Leghorn i Ogólnoużytkowe. Tel. 501 057 385

Bohnhorst InterHANDEL
...iż najlepszy partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 52 mkw., 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, II p., pom. gospodarcze murowane z możliwością adaptacji na garaż. Cena 95.500 zł. Świętoborzec. Tel. 698 941 876.

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie w Ostrowicach, w bloku I p. (70,68mkw.+piwnica), 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon. W czynie do wspólnoty mieszkaniowej ogrzewanie c.o. i f. remontowy, woda ciepła z bojlera. W trzech pokojach okna plastikowe. Mieszkanie w db. stanie, blisko kościoła, sklep, boisko, przystanek, szkoła. Tel. 693 614 558 lub 605 483 094

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

KOREPETYCJE

Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Nasza zakład
posiada

Certyfikat
uczciwości

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

Producent od 1980 roku **T.J. Drzewieccy**



73-150 Łobez
ul. Niepodległości 47
tel./fax 91 397 42 14
kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

**Przyjmujemy zamówienia na rok 2014
według cen z roku 2013**

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

www.mk-kwadrat.pl



DOMY NA SPRZEDAŻ

Świdwin - wolnostojący o pow. 210 mkw, działka 511 mkw	- CENA 412.000 zł
Świdwin - wolnostojący o pow. 280 mkw, działka 423 mkw	- CENA 440.000 zł
Świdwin - wolnostojący o pow. 270 mkw, działka 758 mkw	- CENA 590.000 zł
Świdwin (okolica) - wolnostojący o pow. 67 mkw, działka 6200 mkw	- CENA 100.000 zł
Świdwin (okolica) - bliźniak o pow. 72 mkw, 4 pokoje, działka 712 mkw	- CENA 90.000 zł
Świdwin (okolica) - wolnostojący o pow. 210 mkw, działka 2600 mkw	- CENA 229.000 zł
Świdwin (okolica) - wolnostojący o pow. 156 mkw, działka 3891 mkw	- CENA 290.000 zł

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Świdwin - 2 pokoje, III piętro, pow. 30,68 mkw	- CENA 75.000 zł
Świdwin - 2 pokoje, parter, pow. 39,38 mkw	- CENA 77.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, I piętro, pow. 68,93 mkw	- CENA 102.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, I piętro, pow. 66,97 mkw	- CENA 115.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, IV piętro, pow. 54,94 mkw	- CENA 145.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, parter, pow. 65,4 mkw	- CENA 165.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, IV piętro, pow. 60,14 mkw	- CENA 170.000 zł

Pół miliarda na bazę lotniczą

(ŚWIDWIN) Dobre wieści przywiózł do Świdwina minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak. W świdwińskie lotnisko zostaną w najbliższych latach zainwestowane ogromne pieniądze, dzięki czemu będzie należało do najnowocześniejszych w NATO.

Tomasz Siemoniak odwiedził Świdwin 12 lutego. Towarzyszyli mu między innymi: generał broni Lech Majewski (który niejednokrotnie gościł w Świdwinie, jako zwierzchnik polskiego lotnictwa, a tym razem był w nowej roli – Dowódca Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych) oraz poseł Stanisław Wziątek, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Wizyta rozpoczęła się na terenie jednostki, gdzie minister spotkał się z kadrą 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego, 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego i 1. Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej.

Następnie goście przyjechali do Starostwa Powiatowego, gdzie już czekali na nich starostowie, burmistrzowie i wójtowie z terenu powiatu świdwińskiego i drawskiego. W wystąpieniach padło wiele słów o istotnej roli wojska dla mieszkańców tego rejonu. Najbardziej oczekiwaną częścią spotkania było wystąpienie ministra Tomasza Siemoniaka dotyczące przyszłości garnizonu świdwińskiego. W związku z tym, że żywotność wysłużonych samolotów SU 22 powoli dobiega końca, szykują się poważne zmiany. Na szczęście – jak zapewnił minister – będą to zmiany na lepsze. Przede wszystkim – w najbliższych latach w świdwińską bazę zostanie zainwestowanych około 500 milionów złotych. Modernizacja hangarów, przebudowa domku pilota, rozbudowa infrastruktury pozwoli ponieść standard lotniska, co pozwoli na przyjmowanie najnowocześniejszych statków powietrznych.

Historia SU 22 powoli dobiega końca, zostaną one zastąpione nowoczesnymi, bojowymi samolotami wielozadaniowymi. Ministerstwo nie zamierza się z tym jednak spieszyć, ponieważ na razie ma inne, pilniejsze wydatki. W dodatku za kilka lat mogą się pojawić na rynku lepsze warunki cenowe. Dlatego zapadła decyzja o przedłużeniu okresu eksploatacji SU 22. - W grę wchodzi dwie możliwości – powiedział minister. – Albo wszystkie 32 samoloty będą miały przedłużony okres eksploatacji o 3 lata, albo połowa z nich - o 10 lat. W połowie marca zapadnie decyzja, który wariant zostanie wybrany.



Takie rozwiązanie, zdaniem Tomasza Siemoniaka, pozwoli także płynnie przejść do nowoczesnego systemu. – Priorytetem jest utrzymanie kadry – mówił. – Gdybyśmy wycofali stary sprzęt, a nowego jeszcze nie wprowadzili, mógłby się pojawić problem, co zrobić z ludźmi. Minister zapewniał, że jest to decyzja pozbawiona cech politycznych, mająca na celu wzmocnienie obronności kraju.

Plan zakłada modernizację lotniska w latach 2014 – 2018. Kolejne 4 lata będą przeznaczone na przystosowanie całej infrastruktury na potrzeby samolotu wielozadaniowego.

Generał Lech Majewski twierdzi, że świdwińska jednostka należy do najlepszych w kraju i stanowi silne ogniwo w systemie obronności kraju. – Wprawdzie samoloty nie należą do nowoczesnych, ale piloci mają znakomite umiejętności, sprawdzone niejednokrotnie podczas ćwiczeń – mówił.

Poseł Stanisław Wziątek zapewnił, że w powiecie świdwińskim i drawskim jest dobra atmosfera dla



Fot. chor. Artur Zakrzewski

wojska. – Jestem posłem opozycji, ale dziękuję panu ministrowi za taki sposób rozumienia bezpieczeństwa – mówił. – Możemy się różnić w szczegółach, ale jeśli chodzi o polską rację stanu - jesteśmy razem. Zaproponowane rozwiązania dają gwarancje, że polskie wojsko będzie nowoczesne.

Dla samorządowców istotna

była również informacja, że w związku z tak dużymi inwestycjami powstaną miejsca pracy. – Nad naszym garnizonem zbierały się już ciemne chmury. Deklaracje pana ministra wskazują, że nie ma się już czego obawiać. Pozostaje nam się tylko cieszyć i serdecznie podziękować – podsumował burmistrz Świdwina, Jan Owsiak. (um)

List do redakcji

Zdraycy obalili ustrój socjalistyczny PRL

Pan generał Marek Dukaczewski urządził rajd po mediach, m.in. u Tomasza Lisa, z odkrywczym twierdzeniem, iż pułkownik Ryszard Kukliński to zdrajca, a nie bohater, dlatego że złamał przysięgę wojskową.

Mogę z całą stanowczością stwierdzić, iż z kilku milionów ludzi, którzy byli w opozycji wobec do 1989 roku, kilkaset tysięcy mężczyzn też było w wojsku i oni też składali przysięgę na wierność Związkowi Radzieckiemu. A więc wszyscy byli żołnierze według teorii gen. Dukaczewskiego też są zdrajcami. Z tego wniosek, że socjalistyczny ustrój obalili zdrajcy, do których też się zaliczam.

Reasumując, wśród kilkuset tysięcy zdrajców było też kilku bohaterów, z pułkownikiem Ryszardem Kuklińskim na czele.

Wiesław Biezanowski, Polczyn-Zdrój

1 marca będziemy obchodzić Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

60 lat temu UB rozbił organizację niepodległościową w Świdwinie (cz. 2)

(ŚWIDWIN) Dzisiaj druga część historii, jaka rozegrała się 60 lat temu w Świdwinie. W styczniu 1954 roku Urząd Bezpieczeństwa rozbił organizację niepodległościową pod nazwą Konspiracyjne Wojsko Polskie, organizującą się m.in. w Świdwinie.

O tej organizacji pisałem dziesięć lat temu. Przypominam ją młodszym czytelnikom i zainteresowanym historią miasta. W rok po nagraniu rozmowy do poniższego materiału zmarła pani Władysława Bertosz.

* * *

Władysława i Stanisław Bertoszowie nie czują się bohaterami. Nie czuje się nim Stanisław Leszczak. Większość członków świdwińskiej organizacji niepodległościowej Konspiracyjne Wojsko Polskie nie żyje. Ci co zostali niechętnie chcą mówić o przeszłości. Historia ich życia toczyła się równoległe z zakrętami, jakie są zapisane w najnowszych dziejach Polski. Są żywą historią ostatniego półwiecza. Jakże przecież dramatycznego. Brali bezpośredni udział w tych wydarzeniach, jako świadkowie, jako uczestnicy. Jak pani Władysława, która po napaści Niemiec na Polskę, uciekając spod toruńskiego Brąchnowa trafiła pod ostrzał dział i samolotów. Jak pan Stanisław, który przeżył 17 września 1939 roku napaść bolszewików, później „wyzwalanie” w 1944. Wszyscy z nich opuścili rodzinne domy. Jak pan Stanisław Leszczak, któremu Niemcy zabili członków rodziny, który opuścił Warszawę, by osiąść w Świdwinie. Wszyscy przeżyli na własnej skórze skutki radzieckiego „wyzwalania” i skutki instalowania w Polsce komunizmu.

W PRL nie mieli szans na opowiedzenie tej historii, a cóż dopiero jej pielęgnowanie, jak czyniono to w różnych zawiązkach utworzonych w PRL-u, jak czynią to na całym świecie kombatanci walk niepodległościowych.

Pani Władysława przyjechała do Świdwina w maju 1946 roku. Zamieszkała na początku u siostry w Pęczerynie. Później przeniosła się do Świdwina. Tutaj spotkała się z Dąbrowskim, kuzynem z Brąchnowa, który wciągnął ją do Konspira-

cyjnego Wojska Polskiego. Dąbrowski pisał ulotki, które roznosili członkowie w Świdwinie, Białogardzie i Toruniu. Pani Władysława też nosiła: „Siostry i Bracia Polacy. Stańmy do walki, zwalmy kajdany czerwonej zarazy. Niech nie płynie brukami stolic europejskich Polska krew. Chcemy Boga i wolną Ojczyzną mieć”.

Jak wspomina Stanisław Leszczak, organizacja nie prowadziła żadnych poważnych działań, przynajmniej on nie brał w takich udziału, lecz miała przygotowywać się do zmian, jakich oczekiwano w związku z zaistniałymi napięciami pomiędzy NATO z ZSRR. Wielu wtedy liczyło, że okupacja radziecka nie potrwa długo, coś musi się zdarzyć i trzeba być przygotowanym do zmian.

- Spotykaliśmy się u pewnej rodziny i słuchaliśmy rozgłośni zachodnich, dyskutowaliśmy o tym, co się dzieje w kraju - wspomina Stanisław Leszczak.

- Radia słuchaliśmy u nas w domu, przy ul. Kościuszki. Rozmawialiśmy. Członków pozyskiwaliśmy, ale jakiejś poważniejszej działalności nie było - potwierdza Stanisław Bertosz.

Po dwóch latach działalności, w styczniu 1954 roku, nastąpiły aresztowania. Ktoś wyspał. Bertoszowie nie chcą mówić o nazwiskach. Najpierw aresztowali Stanisława Bertosza. Po kilku dniach jego żonę. W tym czasie aresztowano także Stanisława Leszczaka. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa z milicjantami przychodzili zawsze w nocy. Robili rewizję, zabierali na posterunek, który mieścił się w budynku obecnego Banku Spółdzielczego przy ul. 3 Marca. Stąd byli transportowani do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie. W ciągu kilkunastu dni stycznia 1954 roku aresztowano ponad dwadzieścia osób, które poddano trwającym trzy miesiące przesłuchaniom. Każdego zamknięto w pojedynczej celi. - Było bardzo zimno - wspomina pani Władysława. - Na ścianie można było pisać palcem. Ciepłej było w pokoju przesłuchań, niż w celi. -

UB stosowało metody na wycierpanie. - W dzień spać nie było



- Robili rewizję, zabierali na posterunek, który mieścił się w budynku obecnego Banku Spółdzielczego przy ul. 3 Marca - wspominała Władysława Bertosz.

wolno. W nocy przesłuchiwali do rana. Świecili lampą prosto w oczy, więc człowiek był skołowany. Jak człowiek posiedział cztery - pięć godzin przed lampą, to wychodził jak głupi - opisuje Bertosz. - Na szczęście nie bili. To było już po śmierci Stalina, więc oni czuli, że coś się w kraju zmienia.

- Ja długo się trzymałam. Myślę sobie - co ja myślę, to oni nie wiedzą. Ale jak zaczęły się konfrontacje, to Dąbrowski przyznał się do wszystkiego. Mało, kto zniósł to, bo to był strach, i to ich paskudne zachowanie - wspomina pani Władysława. Wspomina również, jak w Brąchnowie kupiła pistolet, który później przechowywała, zakonserwowany został wrzucony do studni w Świdwinie,

- Jak mnie przesłuchiwali, to robili prowokacje, na przykład zostawiali pistolet na stole i odchodzili. Durnie byli, myśleli, że będą łapać się na broń. -

Po trwającym trzy miesiące śledztwie wszystkich umieszczono w więzieniu w Koszalinie, przy ul. Młyńskiej, gdzie oczekiwali na rozprawę. Odbłyły się one w różnych terminach. Pani Władysława pamięta, że jej wypadła w dniach 29-30 kwietnia. - Wyroki były już gotowe. - ocenia.

Wszyscy byli sądzeni przez Wojskowy Sąd Rejonowy.

Stanisław Bertosz otrzymał wyrok 5 lat więzienia, za to, że „w okresie od lata 1951 do maja 1953 roku w Świdwinie udzielał czynnej i słownej pomocy założycielom kontrrewolucyjnego związku ‘Konspiracyjne Wojsko Polskie’ Dąbrowskiemu i Pietryszynowi w ich

działalności, a mianowicie:

- w listopadzie 1952 przyjął na przechowanie pistolet kal. 6,35, który był przeznaczony dla Henryka Dąbrowskiego,

- bliżej nieustalonego czasu w 1952 r. wzięł od Dąbrowskiego celem rozrządzenia antypaństwowe ulotki,

- w maju 1953r. przyjął od Dąbrowskiego broń oddając ją na przechowanie Józefowi Żdzańskiemu,

- zaś przez cały ten okres wraz z Dąbrowskim i Pietryszynem wysłuchiwał wrogich audycji radia imperialistycznego, biorąc udział w rozmowach na związane z nimi tematy.

Władysława Bertosz została skazana na 3,5 roku więzienia. Zdaniem sądu dopuściła się czynów: „w okresie od listopada 1951 r. do 4 listopada 1952 r. w Świdwinie i Brąchnowie, pow. Toruń, udzielała pomocy założycielowi kontrrewolucyjnego związku Henrykowi Dąbrowskiemu przez to, że wyłożyła kwotę 300 zł na nabycie pistoletu, a następnie pistolet ów oddała w celu przechowywania mężowi wiedząc, że broń ta znajduje się w obrębie jej mieszkania”.

Stanisław Leszczak - został oskarżony o to, że „latem 1951 r. w Świdwinie w celu usiłowania zmiany przemocą ludowo-demokratycznego ustroju państwa, wszedł w porozumienie z przywódcami kontrrewolucyjnego związku ‘Konspiracyjne Wojsko Polskie’ Pietryszynem Grzegorzem i Henrykiem Dąbrowskim trwając do stycznia 1954 r.”. Wyrokiem sądu z 8 kwietnia 1954 r. został skazany na 3 lata więzienia.

Kazimierz Rynkiewicz

Wielki bal emerytów



Świdwińscy emeryci wybrali się na bal walentynkowy do swoich przyjaciół w Szczecinku.

Seniorzy zostali zaproszeni przez przewodniczącą Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Szczecinku Alicję Ziemińską. Wśród gości byli też członkowie związku z Bornego Sulinowa. Bal odbył się w Domu Kolejarza

przy wspaniałej orkiestrze i usto zastawionych stołach. Około 120 par bawiło się aż do północy.

Przewodnicząca świdwińskich emerytów Jadwiga Galman podziękowała za zaproszenie i obiecała, że wkrótce nastąpi rewizyta w Świdwinie.

Świdwiński oddział PZERiI przypomina, że pomaga zainteresowanym w obliczaniu PIT za 2013 r.

Klasa 4 a zbiera plastikowe nakrętki dla Zuzi



Gdy nasza Pani wychowawczyni przekazała nam wiadomość o zbiorce plastikowych nakrętek dla chorej na porażenie mózgowe Zuzi od razu wzięliśmy się za ich zbieranie. W domu, wśród rodziny, sąsiadów zachęcaliśmy do odkładania nakrętek, a potem przekazania ich nam. W ten sposób drobny przedmiot, jakim jest nakrętka, którą zwykle wyrzucamy, stała się cennym przedmiotem, który zgromadzony

w znacznych ilościach może pomóc w leczeniu i rehabilitacji chorej Zuzi.

Akcja ta uświadomiła nam, że można pomagać także bez pieniędzy. Wystarczą tylko chęci. Zachęcamy wszystkich do włączenia się w zbiórkę. Razem możemy więcej!

*Uczniowie z klasy 4a
z wychowawcą
Agnieszka Gut-Dawid*

Informacja ze Szkoły Podstawowej nr 2

Dzieci z klas IV-VI przeszły szkolenie z ratownictwa WOPR



W dniach 11 – 13 lutego 2014 roku uczniowie klas IV-VI zostali objęci praktycznym szkoleniem z zakresu bezpieczeństwa nad wodą i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Podczas zajęć dzieci uczyły się resuscytacji krążeniowo-oddechowej, układania poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej, opatrywania ran i posługiwania się rzutkami ratowniczymi.

Zajęcia odbyły się dzięki zaangażowaniu pana Alberta Frączyka, szefa służby ratowniczej Parku Wodnego Relax oraz Martyny Stanisławskiej, Dominika Reńskiego, Artura Kieruzela, Piotra Wiśniewskiego, Łukasza Topolskiego, Ireneusza Mycko, Adriana Stępnia - ratowników WOPR. Realizacja zajęć na kolejnych stacjach szkolenia zakończyła się testem sprawdzającym

Wiedzę i umiejętności uczniów klas VI.

Sześciu uczniów, którzy osiągnęli najwyższe wyniki otrzymało certyfikaty dające, po odbyciu dodatkowych szkoleń, możliwość prowadzenia zajęć wśród dzieci z klas młodszych. W organizację zajęć na terenie szkoły włączyli się także Panowie Robert Chaiński i Ireneusz Michałek, nauczyciele wychowania fizycznego.

Spotkania te wzbogaciły wiedzę i umiejętności uczniów w bardzo ważnym dla bezpieczeństwa zakresie, jednocześnie wpisując się w program Bezpieczna Dwójka, realizowany w naszej placówce pod honorowym patronatem pana Jana Owsiaaka, Burmistrza Miasta Świdwin. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Beata Wachowiak, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej. (szk)



Protestowali przeciwko spolegliwości Zarządu Powiatu wobec spółki

(ŚWIDWIN) Takiego protestu dawno w Świdwinie nie było. Przed starostwem w miniony piątek, 21 lutego 2014 roku, pojawiło się około osiemdziesięciu pracowników szpitala i mieszkańców Połczyna-Zdroju, protestując przeciwko polityce Zarządu Powiatu uprawianej wobec tej placówki. A uściślając - przeciwko spolegliwości zarządu wobec spółki szpitala dzierżawiącej.

Tuż po godzinie 10. przed starostwem zawyły ręczne syreny i rozbrzmiał dźwięk gwizdków. Załopotały flagi i w górę wzniesiono transparenty z hasłami: „Ratujmy szpital”, „Dość kłamstw starostów w sprawie szpitala”, „Radni! Miejcie odwagę powiedzieć starości NIE”, „Chora prywatyzacja, chory system”, „Żądamy godnej pracy”. Protestujący skandowali: „Oddamy szpital w dobre ręce” oraz wzywali starostę, by do nich wyszedł i wytłumaczył się ze swoich działań. Ten jednak nie pojawił się na placu, za to na pobliskich ulicach pojawiły się traktory rolników, z zawieszonymi hasłami popierającymi ten protest. To była chyba jedyna grupa społeczna, która czynnie solidaryzowała się z protestującymi. Wokół przystawiali zaciekawieni mieszkańcy miasta, jednak nie było ich zbyt wielu.

Starosta nie wychodzi, więc idą do niego

Gdy po ponad pół godzinie starosta nie zareagował na apele i nie wyszedł do protestujących, ci postanowili udać się do starostwa i wręczyć mu petycję. Z misją wyruszyli organizujący protest Marcin Olejnicki i szefowa związku zawodowego pracowników szpitala Anna Bankosz, w towarzystwie dziennikarzy. W sekretariacie starostwa okazało się, że ze starostą akurat rozmawiają inni dziennikarze, więc do tej grupy po pewnym czasie wyszedł z gabinetu wicestarosta Roman Kozubek. Przyjął petycję, ale delegatom nie miał zbyt wiele do powiedzenia, powtarzając znane już argumenty zarządu. Po pewnym czasie dołączył starosta Mirosław Majka, który odpierał zarzuty obojga delegatów

twierdząc, że na dzień protestu wszystkie postulaty są spełnione, spółka zapłaciła pieniądze, a szpital funkcjonuje normalnie.

- Wyjdźcie do ludzi i powiedzcie coś w swojej obronie, bo my w tej chwili coś wam zarzucamy, wiemy, że popiera nas społeczeństwo, popierają nas pracownicy, rolnicy, nawet radni. Wszyscy widzą, że jest źle, tylko wam jest tutaj dobrze z tą spółką - mówi Marcin Olejnicki.

- Mówicie o trudnym czasie. Ten trudny czas trwa już cztery lata - mówiła Anna Bankosz.

- Mamy do spółki prawie żadne zaufanie, ale wykonują działalność medyczną, wykonują również inwestycje - tłumaczył wicestarosta Roman Kozubek, przypominając o podjętych w tym roku działaniach wobec spółki.

Zarząd ocenia działania spółki bardzo krytycznie, ale...

Przypomnijmy działania Zarządu Powiatu wobec spółki w skrócie, korzystając ze sprawozdania Zarządu Powiatu.

Dnia 9 stycznia 2014 r. Zarząd skierował wezwanie do przedstawienia na wspólnym posiedzeniu zarządów powiatów Drawskiego i Świdwińskiego stanowczego oświadczenia Spółki o sposobie wykonania wszystkich ciężących na Spółce obowiązków oraz o realnych przedsięwzięciach mających na celu zapewnienie niezakłóconej działalności szpitali w Połczynie-Zdroju i Drawsku Pomorskim.

Dnia 10 stycznia 2014 r. starostowie powiatów świdwińskiego i drawskiego spotkali się z prof. Pawłem Buszmanem - Przewodniczącym Rady Nadzorczej Szpitali Polskich S.A. Omówiono dotychczasowe prowadzenie przez Spółkę szpitali w Połczynie-Zdroju i Drawsku Pom. Starostowie stwierdzili, że Spółka nie wykonuje obowiązków wynikające z umów. W szczególności przekracza terminy wypłat wynagrodzeń za pracę, nie płaci za dostawę materiałów i usług oraz zalega z płatnościami czynszu dzierżawnego. Starostowie wezwali p. Pawła Buszmana do podjęcia natychmiastowych działań, które spowodują polepszenie zarządzania obu szpitalami.

Cd. na str. 10



Protestowali przeciwko spolegliwości zarządu...

Dnia 11 stycznia 2014 r. prof. Paweł Buszman - Przewodniczący Rady Nadzorczej Szpitali Polskich S.A. i Roman Kozubek - wicestarosta, spotkali się z dyżurującym personelem Szpitala w Połczynie-Zdroju. P. Buszman zapoznał się z opiniami personelu o sytuacji w szpitalu.

Dnia 14 stycznia 2014 r. w sprawach szpitali w Połczynie i Drawsku na wspólnym posiedzeniu obradowały Zarządy powiatów świdwińskiego i drawskiego. Ze strony Szpitali Polskich S.A. w posiedzeniu uczestniczyli p. Krzysztof Kiciński - wiceprezes i p. Wojciech Olszówka - prokurent. Samorządowcy zarzucili Zarządowi Spółki ponownie niewywiązywanie się z postanowień umów dotyczących prowadzenia szpitali, w tym przekraczanie terminów wypłat wynagrodzeń za pracę, płatności za dostawy materiałów i usług oraz zaleganie z płatnościami czynszu dzierżawnego.

Starostowie podkreślili, że Spółka stworzyła zagrożenie przerwania pracy szpitali i udzielania świadczeń zdrowotnych mieszkańcom powiatów. Starosta Świdwiński zarzucił Spółce również doprowadzenie do zagrożenia terminu wykonania inwestycji przebudowy szpitala. Starostowie wezwali Spółkę do natychmiastowej zapłaty zobowiązań wynikających z prowadzenia szpitali i umów dzierżaw.

W odpowiedzi na nasze wezwania Szpitali Polskie S.A. pismem z dnia 17 stycznia 2014 r. poinformowała, że:

- do dnia 16 stycznia 2014 r. Spółka dokonała zaległych wynagrodzeń pracowniczych,

- opracowano i wdrożono koncepcję apteki szpitalnej dla leków niezbędnych dla ratowania życia,

- do dnia 31 stycznia 2014 r. uzupełnił braki środków finansowych na kontach Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz Ubezpieczeń na Życie,

- do dnia 16 stycznia 2014 r. nastąpił powrót brygad budowlanych na plac budowy,

Spółka przedstawiła propozycje harmonogramu spłat należnych kwot dzierżawnych.

Zarząd Powiatu ocenił wyjaśnienia Spółki, jako niewiarygodne, a przede wszystkim nie zapewniające właściwego wykonywania umowy dzierżawy szpitala w Połczynie-Zdroju. Dalsze wykonywanie przez Spółkę ciężących na niej obowiąz-

ków, zapewniających niezakłóconą działalność szpitala w Połczynie-Zdroju jest poważnie zagrożone. Zagrożona jest również terminowa realizacja harmonogramu przebudowy szpitala wg programu funkcjonalno-medycznego, zawartego w aneksie z dnia 21 sierpnia 2013 r. do umowy dzierżawy. Zarządawnioskował do Rady Nadzorczej Szpitali Polskich S.A o niezwłoczne zwołanie posiedzenia Rady Nadzorczej Szpitali Polskich S.A z udziałem Zarządów Powiatu Świdwińskiego i Drawskiego.

Dnia 29 stycznia 2014 r. w Katowicach odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli udziałowcy mający większość udziałów w Spółce. Udziałowcy potwierdzili, że będą prowadzić działalność Szpitala w Połczynie-Zdroju zgodnie z zawartą umową, dofinansują Spółkę, pilnie zapłacą wszystkie długi, terminowo będą realizować przyszłe zobowiązania oraz inwestycje przebudowy szpitala.

Zarząd Powiatu poinformował, że przystępuje do utworzenia samorządowej spółki w celu poprowadzenia szpitala. Radni podjęli uchwałę o powołaniu takiej spółki, o czym pisaliśmy.

Oceny krytyczne, ale wciąż dają spółce szansę

Jak widać, Zarząd w sprawozdaniach wyraża bardzo krytyczne uwagi o działalności spółki, ale próbuje zmusić ją do poprawienia sytuacji, panicznie bojąc się skutków zerwania umowy dzierżawy. Widmo ponownego zarządzania szpitalem jest paraliżujące. Również widmo procesów sądowych o nakłady już poniesione przez spółkę w szpitalu.

Stary zarząd spółki odwołany, jest nowy i ma być lepiej

Starostwie nie wyszli do protestujących. W rozmowie z dziennikarzami stwierdzili, że spółka uregulowała zobowiązania finansowe i na dzień protestu szpital funkcjonuje w miarę normalnie. Tłumaczyli, że kłopoty wynikały z tego (tak im ponoć przekazał prof. Buszman), że zarząd spółki mógł oszukiwać swoją Radę Nadzorczą i został odwołany. Jest nowy i ma być lepiej. Po raz kolejny te wymówki brzmią mało wiarygodnie, bo nie chce się wierzyć, by Rada Nadzorcza przez kilka lat nie wiedziała, co robi Zarząd. Czy będzie lepiej, przekonamy się wkrótce. KAR



Wieści ze Szkoły Podstawowej nr 1

„Dzisiaj w SKO jutro w PKO” - wyniki konkursów plastycznych



W ramach SKO - Szkolnych Kas Oszczędności w listopadzie zostały ogłoszone konkursy plastyczne dla uczniów naszej szkoły. Na apelu podsumowującym pierwszy semestr zostały wręczone nagrody główne, a w salach lekcyjnych nagrody pocieszenia dla wszystkich uczestników. Serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i gratuluję ciekawych pomysłów.

Jury w składzie: pani dyrektor Barbara Pełka, pani Mariola Skoczyła, pracownik banku pani Ewa Lisowska-Kozakowska i opiekun SKO mieli „trudny orzech do zgryzienia”.

Oto wyróżnieni uczniowie:
Dzieci z oddziałów „0” - Wesola

Moneta z logo SKO

1 miejsce: GRACJAN JURECKI - 0B

2 miejsce: ZUZANNA PRUSACZYK - 0B

3 miejsce: MAGDALENA JURCABA - 0A

Uczniowie klas 1-3-Fantazyjna portmonetka lub portfel z logo SKO

1 miejsce: PAULINA ZIÓLKOWSKA - 3C

2 miejsce: OLIWIA SADOWSKA - 2B, JULIA MAZURKIEWICZ - 3A

3 miejsce: NATALIA BARTOSIEWICZ - 3C.

Uczniowie klas 4-6 Mój projekt karty bankomatowej

1 miejsce: MILENA BARNA - 5A

Magdalena Haraj,
opiekun SKO w SPI

„Razem tworzymy lepszy Internet”



W Świdwinie odbył się 7 lutego marsz ulicami miasta mający na celu propagowanie „Bezpieczeństwa w sieci”.

Happening został zorganizowany przez nauczycieli i uczniów naszej szkoły oraz wspierających rodziców. W aktywny sposób ukazaliśmy potrzebę bezpieczeństwa dzieci w codziennym życiu, w którym coraz częściej kontakt z drugim człowiekiem utrzymujemy za pośrednictwem komputera i Internetu. Wychowawcy prowadzili w klasach zajęcia dotyczące bezpiecznego korzystania z Internetu. Następnie wspólnie wymyślali hasła, wykonali plakaty i przebrania wykorzystane w czasie marszu, który był zwieńczeniem podejmowanych systemowych działań profilaktycznych.

Naszą inicjatywą podkreślili-

śmy wagę Dnia Bezpiecznego Internetu (DBI), który obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku i ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych oraz zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa dzieci w Internecie oraz nagłośnienie tematyki dotyczącej bezpieczeństwa online.

Nasze hasła:

Nie szalej w necie bądź w realnym świecie

Nie sieci w sieci

Bezpieczny Internet - bezpieczne dzieci

STOP przemocy w sieci

Wyślij komputer na ferie

Komputer fajna rzecz, ale w ferie idzie precz. (szk)

Brawa dla śpiewających uczniów

Jak co roku uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 ze Świdwina uczestniczyli w Regionalnym Konkursie Piosenki Angielskiej w Koszalinie.

Tym razem szkołę reprezentowało troje uczniów: Michał Wąsowicz-Piekarski z klasy 6c, Julia Dudek oraz Szymon Starynowicz z klasy 5c. Do pokonania mieli 28 uczniów z 11 szkół podstawowych m. in. Koszalina, Kołobrzegu, Mścic, Biesiekierza. Występy ich były oceniane przez profesjonalne jury: realizatora dźwięku Redakcji Muzycznej Radia Koszalin, instruktora zespołów muzycznych MOK

Koszalin oraz rodowitego Irlandczyka, który oceniał poprawność językową wykonawców.

Występ Michała okazała się najlepszy. Zdobył on tytuł laureata oraz statuetkę English Song Competition 2014. Piosenka Georga Michaela „I can't make you love me” w wykonaniu Michała spodobała się nie tylko jury, ale także publiczności, która nagrodziła go gromkimi brawami. Po występie jak przystało na zwycięzcę rozdawał publiczności swoje pierwsze autografy. Występ Szymona można zaliczyć także do udanych. Wywalczył on wyróżnienie II stopnia wykonując piosenkę Miley Cyrus „Wrecking Ball”. (szk)



Więści ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdwinie

Jasełkowe spotkanie z podopiecznymi MOPS i semestralne podsumowania

Dobiegający końca pierwszy semestr roku szkolnego 2013/2014 stał się okazją do tradycyjnego już spotkania społeczności naszej szkoły z podopiecznymi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (z opiekunami: p. Elżbietą Krzeszowicz, p. Marią Sędzicką i p. Barbarą Nawrocką).

Spotkanie zorganizowane zostało z pomocą opiekuna szkolnego Koła PCK - Ewy Wiszniewskiej. Zgromadzonych gości, w imieniu p. dyrektor Izabelli Starzyńskiej powitała p. Elżbieta Horak. Przybyłe osoby mogły obejrzeć wystawę szopek bożonarodzeniowych – plan wspólniej twórczej pracy uczniów i ich rodziców, jak również Jasełka w wykonaniu uczniów kl. „0”, kl. 2. i 3. Opiekunami i organizatorami przedsięwzięcia są: D. Kaszuba, M. Jakubik i E. Wiszniewska. Licznie zgromadzeni goście, dziękując za przeżycia natury estetycznej i religijnej, jakich dostarczyli młodzi artyści, wręczyli piękny dar – obraz autorstwa p. Janusza Kłasińskiego – jednego z przybyłych podopiecznych MOPS.

Spotkanie szkolne kończące miesiąc styczeń, stało się również możliwością do podsumowania pracy w minionym semestrze i prezentacji osiągnięć sportowych, naukowych i artystycznych. W bieżącym roku szkolnym w naszej placówce w sześciu oddziałach klasowych uczy się 141 uczniów. W klasach IV-VI, do których uczęszcza 76 uczniów, wystawiono aż 64 oceny z zachowa-

nia na najwyższym poziomie, a więc od ocen wzorowych, przez bardzo dobre, do dobrych.

Wśród osób uczęszczających do klas I-III 22 osoby zostały wyróżnione za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie. W klasie I: K. Dziubińska, M. Dojez, W. Jarzabek, A. Kalinowska, P. Makarewicz, W. Pleciak, W. Święch. W klasie II: K. Gołąb, A. Hamulak, A. Kuprianiec, M. Osińska, S. Sibiga, M. Sieradzka i Z. Zakowiecka. W klasie III D. Wojdalski, D. Chmarzyński, N. Kwiatkowska, K. Ogrodowski, L. Szczegielniak, J. Ławryniewicz, M. Jackiewicz i W. Orenczak.

Średnia ocen po pierwszym semestrze roku szkolnego w klasach starszych wyniosła 4,14 i we wszystkich tych klasach utrzymała się na poziomie powyżej 4,0: Klasa V – 4,22, klasa VI – 4,2, klasa IV – 4,01. Wśród uczniów z najwyższą średnią ocen w naszej szkole znaleźli się: I. Wiśniewski (kl. VI) – 5,33, A. Rakowska (kl. V) – 5,27 i K. Jagodzińska (kl. VI) – 5,22.

Ponadto w gronie osób z wysokimi wynikami nauczania, od 4,8 do 5,11 znaleźli się tacy uczniowie klas starszych, jak W. Sieradzka, M. Kozera, A. Siwec i A. Szwedzik z klasy IV, R. Badowski, A. Grzecka, Z. Bielicka i A. Pańczyk z klasy V i J. Prygiel, A. Badowska, N. Iwanek, W. Łukasik, W. Macioszek, M. Wojdalski i M. Słoniowski z klasy VI. Średnia frekwencja w szkole



wyniosła 93,3% i można pochwalić się, że w naszej szkole są naprawdę zdrowi młodzi ludzie, ponieważ aż 13 osób nie opuściło ani jednego dnia nauki. Sześcioro z nich uczęszcza do klas I – III, ośmioro do klas starszych.

Uczniowie naszej szkoły nie tylko ciężko i wytrwale pracowali, ale również prezentowali swoje zdolności, odnosząc sukcesy w różnych konkursach, imprezach, czy zawodach sportowych. I tak na słowa uznania zasłużyły uczennice klasy VI: W. Macioszek, W. Żukowska, W. Łukasik, A. Fertykowska, A. Badowska i K. Staluszka, które wzięły udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, gdzie swą postawą godnie reprezentowały naszą szkołę. Dodać należy, że uczennice K. Staluszka i A. Badowska uzyskały wyniki – kolejno: 249,62 i 208,12 zł. Były to najwyższe wyniki indywidualne w tegorocznej zbiórce w naszym mieście.

Tradycyjnie już uczniowie nasi brali udział w rozmaitych akcjach charytatywnych, tak dla chorych dzieci, jak i zaniebanych, czy głodnych zwierząt. Rozstrzygnięto kolejną już edycję „Góry grosza”, koordynatorem której w naszej szkole był p. D. Kaszuba. Uzbierano 7799 monet, w sumie 231,67 zł. Uczniowie z klas młodszych wzięli udział w konkursie ogłoszonym przez drogerię Rossman pt. „Czysty, wesoły chodzę do szkoły”, stając się dumnymi posiadaczami serii niezbędników higienicznych. Akcję pilotowała p. E. Horak.

A że nasi uczniowie są szczęśliwi i zdrowi, dowodzą osiągnięcia sportowe, których w ubiegłym se-

mestrze było dużo. W piłce nożnej drużyna dziewcząt zdobywając 1. miejsce w zawodach szkół na terenie naszego miasta, awansowała do szczebla powiatowego. W piłce ręcznej w zawodach szkół naszego miasta zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, wywalczyli 2. lokatę. W tenisie stołowym drużyna chłopców zajęła miejsce 2., dziewczęta z 1. lokatą reprezentowały naszą szkołę i miasto w zawodach powiatowych w Bierzwnicy, gdzie zajęły 2. miejsce. Za sukcesami stoi solidna praca, jaką podjął z uczniami nauczyciel, p. K. Piotrowski.

Indywidualnie możemy pochwalić się również wynikami poszczególnych uczniów. K. Kricki w III Międzynarodowym Turnieju „Namysłowska Jesień 2013” w zapasach w stylu wolnym Młodzików i Kadetów (w kategorii wagowej 38 kg) zdobył II miejsce. W zawodach o Puchar Bałtyku Młodzików w zapasach Konrad startując w kategorii wagowej 38 kg zdobył srebrny medal. Na dalszych lokatach uplasowali się jego koledzy z klasy VI – D. Zaczkowski – 6. miejsce (kat. 38 kg) i K. Nowakowski – 7. miejsce (kat. 42 kg). Do grona sportowców z sukcesami należy dopisać utalentowane rodzeństwo: Zofię (kl. V) i Michała (kl. II) Bielickich. 22.12 w Mikołajkowym Turnieju Sztuk Walci Zofia zdobyła kolejno: 3. m. w konkurencji KATA, 2. m. w Sumo, 4. m. w KATA drużynowym, 3. m. w KUMITE. Michał zdobył 1. m. w KATA i Sumo i 4. m. w KUMITE.

Sukcesów było dużo i mamy nadzieję, że dodadzą one sił zarówno już nagrodzonym, jak i ich kolegom, w pokonywaniu wszelkich trudności i sięganiu „do gwiazd”.

K. Kupiec PSP 3



Rzepczyno

„... a co potrafisz uczynić”

Pod takim tytułem została przedstawiona sztuka teatralna w dniu ks. Jana Bosko w naszym Ośrodku Wychowawczym przez naszych wychowanków.

Do tego przedstawienia przygotowały naszych podopiecznych pani Małgorzata Mikołajska - polonistka i pani Katarzyna Jureczko - wychowawca. Młodzież chętnie zaangażowała się w udział sztuki teatralnej. Sztuka została opracowana na podstawie książki o świę-

tym Janie Bosko. Czy potrafisz pomóc bliźniemu, służyć do Mszy Świętej, znasz katechizm a może potrafisz gwizdać. Znamy dobrze dalsze dzieje tego chłopca z Turynu i jego dalsze losy. Ważne jest aby „złapać język i pomóc młodemu człowiekowi”. Licznymi brawami zostali nagrodzeni młodzi aktorzy wraz z opiekunami. Na zakończenie wszystkim serdecznie podziękował ks. dyrektor I. Śliwiński sdb za przygotowaną sztukę teatralną, pomysłowość i angażowanie się w sale-



zańską tradycję świętowania patrona młodzieży świętego Jana Bosko.

Zostały rozdane nagrody za udział w różnych konkursach przygotowanych przez naszych wychowawców i nauczycieli np. za najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową, konkursie o św. Janie Bosko,

narkotykach i konkursie ortograficznym. Młodzież ciągle musi poznawać i odkrywać sens swojego życia, kształcić osobowość i wracać do środowiska, aby z zapałem serca podejmować dalsze zadania, przed którymi została powołana.

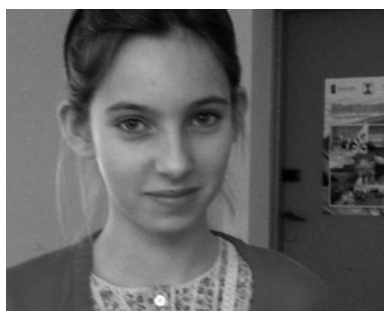
Jarosław sdb.

Podsumowanie bibliotecznego semestru w „Trójce”

Zakończył się pierwszy semestr roku szkolnego 2013/14 i można dodać konkursowo również w bibliotece szkolnej, bo choć nasza społeczność szkolna jest mniejsza, niż w przypadku innych szkół podstawowych w Świdwinie, jednak dzieci lubią czytać, czytają chętnie i równie chętnie tworzą.

W ostatnim dniu nauki, który przypadł w dniu Świętego Walentego, bibliotekarka szkolna wręczyła zwycięzcom konkursów nagrody książkowe i pamiątkowe dyplomy (dla młodszych uczniów). Klasy I - III mogły wykazać się pracą twórczą w konkursie „Komiks o kocie”, z okazji obchodzonego w lutym Dnia Kota. Uczniowie klas starszych wykazali się niezwykłą wyobraźnią w konkursie na opowiadanie o strasznym miejscu i przygodzie z nim związanej.

Wygrała praca Aleksandry Miedzik (kl. VI). O tej uczennicy zapewne jeszcze nieraz usłyszymy, ponieważ uzdolniona jest nie tylko prozatorsko, ale i poetycko. Warto dodać, że inna praca autorstwa tej uczennicy, jako jedna z dwóch prac z naszej szkoły bierze udział w literackim konkursie „Podróżuj, śnij, odkrywaj”. Talentem plastycznym



w konkursie dla dzieci młodszych wykazała się zdobywczyni pierwszego miejsca - Marta Sieradzka z kl. II.

Wszystkim uczestnikom bibliotecznego konkursu dziękuję za udział i węgę twórczą, którą nieustannie mnie zadziwiają.

K. Kupiec PSP 3

Spotkanie z przedstawicielami Żandarmerii Wojskowej



Uczniowie z klas I-III SP 1 w Świdwinie 11.02.2014 r. wzięli udział w spotkaniu z przedstawicielami Placówki Żandarmerii Wojskowej w Świdwinie.

Gościliśmy st. sierż. Przemysława Kozika i st. szer. Przemysława Jakubika. Podczas spotkania obecny był również pies „Bary” i jego przewodnik plut. Jarosław Zawadzki z Wydziału Żandarmerii Wojskowej z Oleszna. Uczniowie dowiedzieli się na czym polega praca w Żandarmerii Wojskowej. Rozmawiali o tym, jak postępować, by bez-

piecznie spędzić ferie zimowe. Z ogromnym zainteresowaniem dzieci słuchały informacji na temat szkolenia psów, dowiedziały się o ich trudnej służbie w Polsce i na misji. Przewodnik Barego opowiedział jak postępować w kontaktach z psami i co robić w sytuacjach zagrożenia. Na zakończenie dzieci miały okazję zobaczyć ekwipunek żandarmerii m. in. kamizelkę kuloodporną i kask.

Dziękujemy bardzo żołnierzom Żandarmerii Wojskowej za to, że gościli w naszej szkole.

Halina Michna

Udany start tenisistów



W Sianowie odbyły się 7 lutego br. Rejonowe Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w tenisie stołowym. Bardzo dobrze zaprezentowali się świdwińscy zawodnicy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Świdwinie.

Wygrali wszystkie swoje mecze, najpierw w grupie, później w półfinale i finale. Najbardziej dramatyczny był półfinał z Koszalinem,

gdzie o zwycięstwie zdecydowała gra deblowa. W finale z Niemcją nasi chłopcy grali jak z nut i zwyciężyli zdecydowanie 3:0.

Chłopcy grali w składzie: Damian Szczerba, Grzegorz Samoćko i rezerwowi Dawid Zelek. Ich opiekunami są Robert Chaiński (w szkole) i Dariusz Gąsiorowski (w klubie). Teraz czekamy na dobry występ zawodników w Finale Wojewódzkim w Międzyzdrojach. (o)

Grand Prix Połczyna Szachy

Połczyn-Zdrój 2014-02-09.

Tempo gry: P'15.

Organizator: klub „Caissa” Połczyn-Zdrój

Wyniki - runda 9

1	Bućko, Wiesław	1800	Redło	7.0	37.00
2	Styliński, Piotr	1578	Grzybowo	7.0	36.50
3	Bregoszewski, Leon	2000	Kołobrzeg	6.0	37.50
4	Kapral, Krzysztof	2200	Świdwin	6.0	36.50
5	Dudzik, Grzegorz	1600	Białogard	5.5	40.00
6	Kirlejza, Robert	1800	Białogard	5.5	36.00
7	Szłapak, Eugeniusz	2000	Złocieniec	5.5	32.00
8	Tynny, Krzysztof	1600	Czaplinek	5.0	36.50
9	Parzuchowski, Krzysztof	2000	Czaplinek	5.0	36.50
10	Kupiak, Sylwester	1800	Kołobrzeg	5.0	33.00
11	Kowalczyk, Ryszard	1600	Połczyn	5.0	32.50
12	Strzałkowski, Damian	1400	Redło	5.0	24.00
13	Raszubowicz, Leszek	1000	Czaplinek	4.5	29.50
14	Kurek, Mieczysław	1400	Białogard	4.5	28.50
15	Szulercki, Adam	1000	Połczyn	4.0	36.00
16	Tararako, Adam	1600	Połczyn	4.0	34.50
17	Kopertowski, Sławomir	1600	Kołobrzeg	4.0	30.50
18	Smętek, Robert	1600	Sławoborze	3.5	26.50
19	Klimaszewski, Ireneusz	1600	Białogard	3.0	27.00
20	Sielicki, Tadeusz	1000	Połczyn	2.5	26.00
21	Wilczek, Michał	1400	Czaplinek	1.0	26.50
22	Jankowski, Dominik	1200	Połczyn	0.5	28.50

Zapaśnicy rozpoczęli zmagania



W lutym zawodnicy świdwińskiego klubu zapaśniczego UKS „TECHNIK” rozpoczęli kolejny sezon zmagania na zapaśniczych matach.

Pierwszym sprawdzianem formy naszych zawodników był udział Filipa Kawałko w Pucharze Polski Seniorów, który odbył się w Białogardzie. Filip wystartował w jednej z najsilniej obsadzonych kategorii wagowych - 66 kg, w której zajął 5 miejsce.

W dniu 8.02.2014 r. po raz kolej-

ny Białogard był gospodarzem Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego Kadetów (rocznik 99-97) w zapasach styl wolny.

Świdwiński Klub reprezentowało trzech zawodników:

1. Karol Wojciechowski kat. 58 kg – złoty medal.
2. Sławomir Osiak kat. 63 kg – brązowy medal.
3. Maciej Kępka kat. 100 kg – brązowy medal.

W klasyfikacji drużynowej UKS TECHNIK uplasował się na czwartym miejscu. (o)



Zażarte walki kickboxerów

Świdwińscy kick-bokserzy sięgnęli w turnieju K1 po kilka pucharów.

„KSW Spartakus” Radosława Pawłowskiego wraz z Danielem Sobeckim „Klub Walki Washi Złocieniec” i Tomaszem Woźniakiem „Fight Club Kalisz Pomorski-Łobez” zorganizowali w Złocieniu galę K1, podczas której odbyło się 17 walk w różnych kategoriach wagowych i wiekowych. Zawodnicy walczyli na dystansie 2 lub 3 rund, w zależności od posiadanego doświadczenia zawodniczego.

Klub „KSW Spartakus” reprezentowało 5 zawodników: Wojciech Gad, bracia Sylwester i Adrian Szymkiewiczowie, Michał Rosa i Przemysław Górny oraz jedna zawodniczka - Magdalena Rakowska. Zawody obserwowali zaproszeni goście, między innymi: starosta świdwiński Mirosław Majka, w imieniu burmistrza Jana Owsiaka kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Bogdan Wachowiak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 Magdalena Bujakowska i pastor Zboru Zielonoświątkowego Adam Ciućka.

Podczas zacieklej walki przed publicznością pola musieli oddać: Adrian i Sylwek debiutujący w zawodach takiej rangi. Wojtek Gad musiał uznać tym razem wyższość weterana walk zawodowych Artura Kamińskiego. Wojtek podczas trzech rund stawiał zacieklej opór, doprowadzając tym samym do skrajnego wyczerpania siebie i przeciwnika. Wielką niespodziankę sprawił Michał Rosa, walcząc z wyższym przeciwnikiem, wypro-



wadził grad ciosów, rozbił obronę i nos zawodnika, tym samym wygrywając walkę przez TKO.

Braźowa medalistka mistrzostw Polski Magdalena Rakowska podczas swojego pojedynku raz za razem kopiąc middle-kicka na wątrobę przeciwniczki zatrzymała jej frontalny atak, co przyniosło zasłużoną wygraną.

Trzeci i ostatni świdwiński zawodnik z medalowej trójki - Przemysław Górny - ambitnie wywalczył swoje pierwsze zwycięstwo, spośród wielu sportowych wyjazdów. Mamy nadzieję, że przełamał swoją złą passę i jest to pierwszy krok w paśmie przyszłych sukcesów.

Gala ta odbyła się dzięki współpracy wielu osób i ich bezinteresow-



nej pomocy - dziękujemy. Podziękowania należą się za wspaniałe sędziowanie Tomaszowi Sierputowiczowi i Markowi Maćkowiakowi, bez których zawody nie przebiega-

łyby tak płynnie. Organizatorzy mają nadzieję, że w najbliższej przyszłości, 10 maja 2014 podobna impreza odbędzie się w Świdwinie.

Trener Radosław Pawłowski

Powiatowe Rozgrywki w Unihokeju

Redło unihokejem stoi

(REDŁO) W hali sportowej Zespołu Szkół Publicznych w Redle odbyły się 10 lutego Powiatowe Rozgrywki w Unihokeju w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

W rozgrywkach wzięło udział pięć drużyn: w kategorii dziewcząt Gimnazjum Redło i Gimnazjum Lekowo, w kategorii chłopców Gimnazjum Świdwin, Gimnazjum Lekowo i Gimnazjum Redło. Zwycięzcą tych rozgrywek zarówno w kategorii dziewcząt i chłopców zostało Gimnazjum z Redła pokonując swoich rywali.

Szkoły podstawowe reprezentowało sześć drużyn: w kategorii dziewcząt SP Redło, SP Lekowo i SP Świdwin, w kategorii chłopców SP Redło, SP Lekowo i SP Świdwin. Zwycięzcą w kategorii dziewcząt została Szkoła Podstawowa z Redła, natomiast wśród chłopców została Szkoła Podstawowa z Lekowa.

(sp)



Reperkusje ujawnienia informacji o zatrudnieniu członków zarządu Związku Miast i Gmin PD

Burmistrz bierze pieniądze w zarządzie Związku Miast - mniej zarobi w urzędzie

(ŁOBEZ). Ósmy rok rządów burmistrza Łobza Ryszarda Soli (PO) rozpoczął się dla niego obniżką wynagrodzenia do kwoty minimalnej. To kolejny efekt naszych publikacji na temat pobierania przez burmistrzów pensji w zarządzie Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. Pierwszym było odwołanie z tego zarządu wiceburmistrza Drawska Pomorskiego.

Za ciosem poszli radni gminy Łobez, którzy na sesję przygotowali projekt uchwały o obniżeniu pensji burmistrzowi, który został zatrudniony w zarządzie Związku. W uzasadnieniu do projektu uchwały czytamy: „Na aktualną decyzję Rady o obniżeniu Burmistrzowi Łobza Ryszardowi Soli wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego miała wpływ negatywna ocena jakości Jego pracy, a w szczególności: - nieuprawnione pobieranie wynagrodzenia za pracę z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, nieuzasadnione pobieranie z budżetu gminy Łobez zwrotu kosztów przejazdu służbowego na posiedzenia Zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego”. Były jeszcze inne zarzuty dotyczące spraw miejscowych.

Nie wykorzystał pan czasu, który daliśmy

Przewodniczący Rady Miejskiej próbował zdjąć ten punkt z porządku obrad, ale większość radnych nie zgodziła się na to. Dyskusja na temat wynagrodzenia burmistrza trwała kilka godzin i była niezwykle burzliwa.

- Pochwalam pana pracę i do tej pory sądziłam, że jest pan człowiekiem, który reprezentuje nas godnie, pracuje dla naszej gminy, dopóki nie dowiedziałam się, że pobiera pan za to dodatkowe wynagrodzenie. Uważam, że nie powinien pan tego robić. Jest pan osobą publiczną, jest pan osobą wybraną na to stanowisko, jest pan osobą, która otrzymała określone wynagrodzenie, tutaj, w gminie, i na rzecz tej gminy pan pracuje. Nie wykorzystał pan czasu, który daliśmy panu, gdy próbowaliśmy zasugerować, że coś z tym fantem trzeba zrobić mówiła radna Wiesława Romejko.

Radni powtarzali wielokrotnie,

że Związek jest konieczny i wielokrotnie chwalono pozyskiwanie pieniędzy unijnych oraz inwestycje w gminach. Kwestia nie dotyczyła jednak zasadności istnienia Związku, a jedynie pobierania wynagrodzeń przez burmistrzów w zarządzie.

Akt wyboru

Radny Henryk Stankiewicz uznał, że wyrok sądu gliwickiego mówi wyraźnie, że burmistrz nie powinien pobierać pieniędzy w Związku, bo pobiera pieniądze za swoją pracę w gminie, a to co robi w Związku, to jest kontynuacja tego, co robi w urzędzie.

- Jak się okazuje z dokumentów, pan przewodniczący zgromadzenia podjął decyzję sam o tym, że przyznał Akt wyboru i wynagrodzenia dla tych trzech panów burmistrzów. Żeby w tej uchwale z 2011 roku było napisane, że Akt wyboru jest na podstawie paragrafu 16 ust. 1 i 3 to rozumiem, wszystko by grało, ale nie ma punktu 3 i z tego wynika, że pan przewodniczący zrobił to na własną rękę. (p. 3 mówi o możliwości zatrudnienia – przyp. red.). Żebyśmy wiedzieli wcześniej, że burmistrz pobiera wynagrodzenie, zareagowaliśmy wcześniej. Zakresu czynności ci panowie nie posiadają, w projekcie nie są wpisani. Nie ma nigdzie na BIP protokołów zgromadzeń i z zarządu. Już dawno rozporozczylibyśmy dyskusję, czy słusznie czy nie. Ale to narosło prawie 52 tys. zł za dwa lata.

Chcielibyśmy złożyć wniosek, jako grupa radnych – cała rada, by ze statutu Związku wykreślić w paragrafie 16 ustęp 3. Chcemy, aby nasz przedstawiciel wniósł na walne, by nikomu już nie wypłacano tam pieniędzy – powiedział radny Stankiewicz.

Spółeczeństwo jest zbulwersowane

- Pan burmistrz i pozostali, którzy tworzyliście tę uchwałę, że możecie pobierać pieniądze, wiedzieliście świetnie za czym podnosicie rękę. To jest tak: zebraliście kilka osób, są pieniądze do wzięcia, tworzymy uchwałę, wszyscy nie wzięliśmy, ale któryś z nas weźmie, więc podnoszę rękę za pożytkiem dla siebie. Podoba mi się bardzo to, co zrobił burmistrz Drawska, przeciął ten węzeł gordyjski jednym cięciem – odwołał wiceburmistrza. Na



propozycję zasiadania w zarządzie – nie przyjął pieniędzy. Nie wszystko, co jest zgodne nawet z literą prawa, nawet jeżeli sobie udowodnimy to w sądzie, że pan ma rację i mógł wziąć te pieniądze, to nie znaczy, że społeczeństwo oceni to dobrze. Społeczeństwo tego nie ocenia dobrze, społeczeństwo jest zbulwersowane. Zarobić 3 tysiące miesięcznie pracując 5 godzin w miesiącu i jeszcze wziąć delegacje na dojazd do tej pracy to już jest duża przesada. Dzisiaj uchwaliliśmy coś takiego jak prace użytecznie-społeczne, nie podniosłam ręki za tę uchwałę, gdzie człowiek zatrudniony w tej gminie za 8 zł na godzinę przez miesiąc zarobi 320 zł. A burmistrz za 5 godzin (1/4 etatu – przyp. red.) pozwolił sobie wziąć 3 tysiące zł brutto miesięcznie. Nie pochwalam tego i uważam, że należy to napietnować i obniżyć panu wypłatę – powiedziała radna M. Pokomeda.

Chodzi nam o finanse gminy

- Decydując się na to, że pan jest burmistrzem, zdecydował się pan

też na ocenę społeczną, jest pan osobą publiczną. Nie chodzi nam o pańskie finanse, chodzi nam o finanse gminy. Po prostu jeżeli my płacimy składki z naszego budżetu, podnosząc palce przesyłamy składki do Związku Gmin, to tak jakbyśmy my z tego naszego budżetu, z którego już płacimy panu wypłatę, płacili panu jeszcze jedną wypłatę. Dlatego ja też podpisałam się pod tą uchwałę – powiedział radny Janusz Skrobiński.

Obniżyli

Burmistrz Łobza nie miał sobie nic do zarzucenia, twierdząc, że w Złocięncu go docenili. Gdy doszło do głosowania, przewodniczący rady zaproponował, by było jawne. Trudno powiedzieć, czy miało to wystraszyć radnych, ale ci nie mieli nic przeciwko temu. Uchwała została przegłosowana 7 głosami, przy 6 przeciwnych (w tym przewodniczącego rady) i jednym głosem wstrzymującym. Teraz burmistrz Ryszard Sola będzie zarabiał 7680 zł brutto miesięcznie. MM

Jaki sens mają dla podatników tego typu spotkania urzędników?

Balanga na 500 osób i 250 flaszek

(GRYFICE) Przez 11 lat swojego panowania w powiecie gryfickim starosta Kazimierz Sać nie bardzo wiedział o istnieniu Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie. U schyłku trzeciej kadencji dojrzał, że jest taka formacja i postanowił, że zaprosi strażaków z OSP na „zakrapiane” spotkanie na 17 stycznia br.

W hali sportowej zjawilo się około 500 osób, w tym większość stanowili strażacy ochotnicy. Tylko z gminy Brojce przyjechało ich 131. W holi Gryf Areny rolę gospodarzy pełnili starosta Kazimierz Sać w towarzystwie posła Konstantego Oświęcimskiego, którzy witali każdego strażaka. Natomiast w szatni honory pierwszego szatniarza pełnił radny Rady Miejskiej w Gryficach Bogusław Bakalarski.

W hali sportowej po lewej jej stronie było czarno od mundurów ochotników, po lewej jej stronie było zielono od służb mundurowych, leśników, wojska, straży granicznej.

Prawą i lewą stronę spinał łuk stołów, przy których miejsce zajął starosta, przewodnicząca Rady Powiatu Renata Korek, kilku radnych gminy Gryfice z Klubu Razem, komendant KPP, z Trzebiatowa Sławomir Ruszkowski. Przy stołach ochotnicy, na stołach zimne przekąski ful wypas i wódeczka żubrówka 0,5 litra plus soczki. Do wypicia wychodziło sporo, mogło być ze 250 flaszek, a może i więcej.

Kwadrans po 18. zniecierpliwienie uczestników biesiady staje się widoczne. W końcu do mikrofo-

nu podchodzi druh Jan Lenard, wita obecnych i prosi starostę o zabranie głosu.

- Szanowni Państwo, zanim rozpoczniemy uroczystości bardzo proszę państwa wszystkich o powstanie. Za chwilę zostanie odegrany hymn strażaków. - powiedział starosta. Wszyscy wstali, piersi wyprężyli. Z głośników popłynął hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”. Konsternacja wśród wojska i strażaków, bo to przecież nie święto państwowe.

- Dzisiaj mam niewątpliwie przyjemność gościć wszystkie służby mundurowe powiatu gryfickiego – mówił starosta. - Dzisiaj druga część uroczystości wynika z corocznej odprawy straży pożarnej, ale myślę, że ta odprawa będzie bardziej uroczysta, kiedy będą bardziej znakomici goście. Pozwoliłem sobie zaprosić wszystkie służby mundurowe: nasze wojsko, straż graniczną, osoby które strzegą lasów, naszych policjantów. Pozwólcie państwo, że szczególnie gorąco powitam naszego parlamentarzystę, pana posła, komendantów straży pożarnej, policji, dowódców wojska, szefów Nadleśnictwa, naszych duszpasterzy, naszych włodarzy i przedstawicieli samorządów i służb inspekcji powiatu gryfickiego. -

Po powitaniu starosta przekazał dalsze prowadzenie imprezy druhowi Janowi Lenardowi. Ten powiedział:

- Dzisiejsze spotkanie, to doskonała okazja do podsumowania tego, co było w minionym roku. Jest doskonała okazja do podziękowań za to, co było i przedstawić to, co przed nami w nowym roku. Do zabrania głosu prosię prezesa Zarządu Powiatu OSP druha Franciszka Gródeckiego.

A druh Franciszek Gródecki opowiadał o tym, gdzie OSP interweniowało, co robiło i jak pomagało, gdzie wyjeżdżało, ile razy brało udział w różnych konkursach i jakie konkursy organizowało. O tym, że polecenie starosty Sacia zostało wy-



konane. A polecenie dotyczyło tworzenia Młodzieżowych Drużyn OSP i to właśnie zostało wykonane, bo kilka takich drużyn powstało.

Następnie głos zabrał komendant Straży Pożarnej bryg. Edward Pruski i na dużym ekranie przedstawił dokonania Powiatowej Straży Pożarnej w 2013 r. Mówił o samochodach, o wyjazdach do pożarów i wypadków samochodowych, itp.

Ponownie głos zabrał starosta Sać i zaczął od tego, że strażak zawodowy, czy też ochotnik zawsze spieszy z pomocą, niezależnie od tego czy jest to powódź, tornado, itd. I na Gryf Arenie zgasło światło. Zapanowały ciemności powitane gromkimi brawami i gwizdami. Starosta wytłumaczył, że to drobna awaria, ale efekty świetlne są przewidziane w następnej części uroczystości. Po usunięciu awarii starosta przystąpił do dekoracji wybranych strażaków tzw. najwyższym odznaczeniem powiatowym - Złotym Gryfem, jak ogólnie wiadomo, wymyślonym przez niego samego. Przypominamy, że pierwszego Złotego Gryfa otrzymał śp. wicepremier Andrzej Lepper na jednej z gali starosty.

Złotych Gryfów starosta rozdał dużo, co może sugerować, że w trybie pilnym opróżnia swój magazynek, bo następcą starosty nie bardzo wiedziałby, co zrobić z tym fantem.

Wydaje się, że są to jakieś kasandryczne wieści. Być może, ale mogą okazać się prawdą.

Po odznaczeniach były jeszcze krótkie okolicznościowe wystąpienia. I w końcu do akcji przystąpiły flaszeczki, nakrętki zostały odkręcone, a po hali sportowej rozniosła się aromatyczna woń prosto z białostockiej puszczy. Oficjalna uroczystość zakończyła się po godz. 19. z minutami. O godz. 20.00 ci najbardziej znudzeni halę sportową opuścili. My również. Dopiero później dotarły do nas informacje, że niektórzy z pozostałych pod wpływem żubróweczki dali sobie po „buzi”. Interweniowała policja. Ale nie można się dziwić, w takim tłumie zawsze znajdzie się ktoś, kto ma słabe nerwy. Była też karetka, bo samochód potrafił strażaka. Czyli trochę atrakcji było.

Nakoniec pozostaje pytanie - ile to wszystko nas, podatników, kosztowało; przejazdy OSP z całego powiatu, poczęstunek, wódka, pozostałe koszty, w tym scenografia, sprzętanie itd.

*Maria Jakubowska
Gazeta Gryficka nr 3/2014*

Powyższy artykuł w gazecie wydawanej przez nasze Wydawnictwo wywołał w ostatnim czasie burzę medialną w całym kraju, po tym, jak na jego kanwie materiał zrealizowała i pokazała stacja TVN oraz powtórzyły za nią największe media elektroniczne. KAR



„Kto nam dał skrzydła?” - rajd pieszy do bazy lotniczej



Pierwszy z czterech etapów XXX Rajdu na Raty PTTK zapowiadał się nadzwyczaj optymistycznie. Od kilku dni letnia pogoda w żaden sposób nie przypominała zimy, a rokowania na sobotę też były niezłe. Jednak rano 15 lutego 2014 r. przywitał nas nieprzyjemnym deszczem i przejmującym wichrem. Mimo to na starcie rajdu - przed miejską pływalnią - stawili się niemal wszyscy deklarowani uczestnicy - w liczbie ok. 80 osób! Pogoda nie była sprzyjająca: około 3 st. C, mżawka i wzmagaający się wiatr, potęgający poczucie zimna.

Jednak po krótkiej naradzie, kilku telefonicznych rozmowach z rodzicami dzieci i sprawdzeniu stanu ubioru u uczestników, zdecydowaliśmy się na wędrowkę. Ta wiodła ul. Połczyńską i nowo wybudowanym 4-kilometrowym deptakiem do Osiedla Wojskowego.

Tam podziwialiśmy niedawno odsłonięty pomnik - samolot „Iskra”, znajdujący się na terenie Szkoły Podstawowej nr 3. Następnie przemaszeraliśmy do Klubu Garnizonowego, by obejrzeć niezwykle ciekawą wystawę fotografii lotniczej „Za płotem”, autorstwa Franciszka Czarnego. Przy okazji byliśmy świadkami próby miejscowego zespołu muzycznego: wysłuchaliśmy paru rockowych solówek gitarowych. Kilku „naszych” chłopców miało okazję spróbować swoich sił w roli perkusisty. Nie obyło się bez pamiątkowych zdjęć i miłych rozmów.

Stąd przemaszeraliśmy na teren 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego, by zwiedzić tutejsze muzeum - „Salę Tradycji” oraz plenerową eks-

pozycję samolotów bojowych, dokumentujących historię świdwińskiego garnizonu.

Ponieważ pogoda nadal nie pozwoliła na zorganizowanie leśnego ogniska, schroniliśmy się w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Tutaj opiekunowie przygotowali posiłek turystyczny: ciepłą kiełbaszkę z pieczywem oraz napoje. Na deser każdy otrzymał tradycyjnego wafelka.

W dalszej części przeprowadzone zostały trzy konkursy z wykorzystaniem koła hula-hop. W jak najdalszym rzucie koła - tak by ono wróciło do toczącego - zwyciężył Filip Kurlapski. Świetne wyniki uzyskali także: Kamil Tołwiński, Damian Szczerba, Henryk Wiśniewski, Adrian Wójcik, Jagoda Fertykowska, Paulina Kosińska, Emilia Świś, Kacper Tomasik i Kinga Laser. W konkurencji klasycznego (bioderkowego) hula-hop najlepszymi okazały się dziewczęta: Emilka, Wiktoria, Hania i Dajana,

natomiast w rotowaniu koła na szyi bezkonkurencyjna była Paulina Kosińska. Wszyscy zwycięzcy i wyróżnieni otrzymali nagrody w postaci termosów, książek, map, laetek i innych przydatnych turystycznie gadżetów. Ponadto każdy z uczestników otrzymał okolicznościową plaketkę rajdową.

Powrót do Świdwina wiodł tą samą drogą. Mimo, iż zmagaliśmy się z deszczem i wiatrem, dobre humory dopisywały, a niektórzy mieli ochotę na więcej... Próbowali zatem forsować tempo, a nawet przemierzać trasę biegiem. Oczywiście więcej przygód już wkrótce, na kolejnym rajdzie. Oby w wiosennej aurze!

Znalazło się też kilku zapalonych amatorów fotografii. Efekty ich starań poznamy zapewne po feriach, na specjalnej wystawie w Dwójce oraz na stronie internetowej: www.facebook.com/PTTK.Swidwin.

Łącznie udział wzięło 81 osób,

w tym 70 podopiecznych świdwińskich placówek oświatowych: SP-1, SP-2, SP-3, Gimnazjum nr 1 (pod opieką koła z SP-2), ZSR i Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Impreza została zorganizowana głównie dzięki środkom z dotacji z Urzędu Miasta w Świdwinie. „Wstępy” na terenie Osiedla Wojskowego, jako i gościnnie w PSP-3 zapewniła opiekunka SKKT przy tutejszej szkole, p. Elżbieta Horak. Dziękujemy p. Eli oraz p. dyrektor Izabelli Starzyńskiej.

Rok 2014 w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym przebiega pod hasłem „Turystyka łączy pokolenia”. Sobotni rajd także wpisał się w tę ideę, nie zabrakło bowiem przedstawicieli kilku pokoleń - opiekunów i rodziców najmłodszych turystów. Na kolejne wycieczki zapraszamy wszystkich chętnych, niezależnie od wieku.

*Tekst i fotografie:
Wiesław Wieczorek*

